

Przyjdź, Duchu Święty...

Przyjdź, Duchu Święty, który jesteś Bożą pieczęcią na moim sercu. Zobacz, jak często dręczą mnie złe myśli. Uwolnij mnie od tych obciążających doświadczeń. Uzdrów mój rozum, moją pamięć i wyobraźnię. Wzmocnij moją wolę. Otwieraj mnie na innych. Napełniaj mnie Bożym pokojem i radością życia. Wlej w moje serce nadzieję. Naucz mnie cierpliwości do siebie. Pomóż mi jak najczęściej karmić się słowem Bożym i Eucharystią. **Amen.**

Panie Jezu...

Panie Jezu, który z własnego doświadczenia wiesz, co to znaczy cierpienie, zmiłuj się nad sercami zranionymi i obolałymi ciałami. Ty sam bądź ich pokojem i pokrzepieniem. Spraw, aby odkryli skarby ukryte w chrześcijańskim przeżywaniu cierpienia. Niech pamięć o tym, co Ty przecierpiałeś dla nas, przemieni troski nasze, pomoże nam lepiej znosić je i wykorzystywać dla zbawienia świata. Aktem miłości obejmującym całą ziemię ofiarujemy Ci obecne cierpienia ludzkości. Racz złączyć je z Twoimi i przemienić w łaski miłości i odkupienia dla wszystkich dusz. **Amen.**

Pobłogosław, Panie...

Pobłogosław, Panie, cierpiących, złamanych na duchu, pobłogosław ciężką samotność ludzi i brak spoczynku, i

to cierpienie, o którym nie mówi się nikomu. Pobłogosław nędzę i niedolę ludzi, którzy teraz właśnie umierają. Daj im, mój Boże, dobry koniec życia. Pobłogosław także serca pełne goryczy. Daj ulgę cierpiącym, naucz zapomnienia i zgody tych, których Ty pozbawiłeś tego, co im było najdroższe. Nie pozostawiaj nikomu całej ziemi w smutku i goryczy. Niech gdzieś zabłyśnie promyk nadziei, radości. Pobłogosław, Panie, tych, którzy są w radości, i miej ich w swojej pieczy. **Amen.**

Dobry Jezu...

Dobry Jezu zapraszam Cię do tej sytuacji, którą obecnie przeżywam. Zamknij mnie proszę w swoim Boskim Sercu, napełnij mnie swoim pokojem i miłością. Uspokój mnie. Przytul mnie. Zapraszam Cię Jezu do serca moich dzieci i mojego małżonka (*wymień ich imiona*). Napełnij nas swoją miłością i pokojem. Przytul nas do siebie, i uspokój. Rozpal w nas głęboką miłość do Ciebie. Panie mocą Twojego imienia Jezus uwolnij nas od złych duchów, które niszczą naszą rodzinę i relacje między nami. Uwielbij swoje imię w naszym życiu. Jezu Kocham Ciebie. **Amen.**

Panie...

Panie, otwórz mój umysł i moje serce na przyjęcie i rozumienie Twego Słowa. Spraw proszę, aby moje serce pałało, kiedy Ty do mnie mówisz. Jak deszcz, który użyźnia ziemię i daje wzrost zasiewom, tak niech Twoje Słowo użyźnia moje życie, pozwoli wzrastać i wydawać plon miłości. Niech Twoje Słowo spełnia

swoje posłannictwo w moim życiu i uzdalnia do pełnienia Twojej woli. Panie, niech Twoje Słowo będzie Prawdą mojego istnienia i Światłem moich kroków. **Amen.**

Mój Ojczy...

Mój Ojczy, ofiaruje Ci każdą sekundę mojego życia, każdy mój oddech, każdy mój gest. Ty wypełniasz moje serce spokojem i radością. Spokojem i radością, które nie przemijają, których jedyną przyczyną jesteś Ty. Spokojem i radością, przy których ziemskie doświadczenia wydają się jak sen, udający rzeczywistość, ale jednak nierzeczywisty, realny, ale jednak rozplywający się jak mgła w Twoim świetle. Spraw, aby wszyscy Ci, którzy szukają Cię, znaleźli w Tobie odpocznienie. Daj im odwagę, aby dla Ciebie porzucili to, co wydaje się, że oddziela ich od Ciebie. Daj im wiarę, że nic i nikt nie może nas oddzielić od Twojego miłosierdzia. Pozwól im przebywać w Twojej cichej Obecności. Teraz i na wieki wieków. **Amen.**

Tak mnie ukochałeś, Boże Ojczy...

Tak mnie ukochałeś, Boże Ojczy, że zesłałeś Syna, aby przez swoją śmierć wysłużył mi łaskę chrztu. Jestem Twoim dzieckiem. Złożyłeś w mej duszy ziarno swego życia. Wiesz, że jestem świętym i takim chcę pozostać aż do spotkania z Tobą. Ojczy mój w niebie, chcę dziękować także zawsze za rodziców, którzy prosili o chrzest dla mnie, za to, że byli dla mnie pierwszym

przykładem wiary. Dziękuję Ci za rodziców chrzestnych, że przygotowali mi szatę chrzcielną i świecę – symbole mojej świętości i żywej wiary. Wszystkim, którzy modlili się w czasie mego chrztu, daj swoje błogosławieństwo, a kiedyś, gdy wrócę do Ciebie, pozwól mi z nimi cieszyć się zawsze. **Amen.**

Modlitwa o pokój na świecie

O Mój Jezu, błagam o miłosierdzie dla dotkniętych strasznymi wojnami. Błagam o zaszczepienie pokoju tym umęczonym narodom, które są ślepe na prawdę Twojego istnienia. Proszę o udzielenie tym narodom mocy Ducha Świętego, aby powstrzymały się od pogoni za władzą nad niewinnymi duszami. Zmiłuj się nad wszystkimi krajami, które są bezsilne wobec okropnych zbrodni, ogarniających cały świat. **Amen.**

Święty Józefie...

Święty Józefie, Oblubieńcze Bogurodzicy Maryi, Opiekunie rodzin, Twojej ojcowskiej opiece powierzył Bóg swojego Syna i Jego Niepokalaną Matkę. Z największą miłością wypełniałeś obowiązki troskliwego Ojca i Opiekuna Najświętszej Rodziny. Powierzam Ci moją rodzinę, nasze prace, radości i cierpienia. Powierzam Co moich rodziców. Wprowadź Jezusa do naszego domu, pomóż przyjąć Go do naszych serc, uproś łaskę miłości, zgody i pokoju, aby nasza rodzina osiągnęła szczęście doczesne i wieczne. **Amen.**

Panie Boże...

Panie Boże, Ty sprawiłeś, że ta święta noc, kiedy wspominamy pamiątkę Narodzenia Twojego Syna dla naszego zbawienia, zajaśniała blaskiem Twej światłości. Spraw, abyśmy, opromienieni tym blaskiem, z otwartym sercem przyjęli Jezusa jako naszego Odkupiciela. Matko Pana Jezusa i nasza Matko, módl się za nami. **Amen.**